

Sygn. akt III AUa 2/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Anna Polak (spr.) SSO del. Andrzej Stasiuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2013 r. w Szczecinie

sprawy Z. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie renty rodzinnej

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 listopada 2012 r. sygn. akt VI U 818/12

oddala apelację.

SSO del. Andrzej Stasiuk SSA Jolanta Hawryszko SSA Anna Polak

**Sygn. akt III AUa 2/13**

## UZASADNIENIE

Decyzją z **28 maja 2012** roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił Z. B. **prawa do renty rodzinnej po zmarłym B. B. wskazując, że ubezpieczona w chwili śmierci męża postawała z nim w separacji i nie miała prawa do alimentów.**

Pełnomocnik Z. B. wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie jej renty rodzinnej. Zarzucił decyzji naruszenie art. 70 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. z 2009 r. Dz.U. nr 153, poz. 1227 ze zm.; dalej jako „ustawa rentowa”) polegające na błędnym ustaleniu, że Z. i B. B. nie pozostawali do dnia śmierci B. B. w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej.

W uzasadnieniu podniesiono, że do momentu śmierci B. B. małżonkowie prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, a Z. B. pozostawała przez cały czas na utrzymaniu męża, pomimo orzeczonej separacji. Ubezpieczona wystąpiła z pozwem, chcąc zmotywować męża do podjęcia walki z uzależnieniem. Nie wpłynęło to jednak na kontynuowanie rzeczywistego związku małżonków. Państwo B. nadal zamieszkiwali razem, prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, nie została również przerwana łącząca małżonków więź duchowa.

Odwołując się do poglądów doktryny i judykatury pełnomocnik odwołującej argumentował, że orzeczenie separacji nie prowadzi do ustania małżeństwa. Mimo orzeczenia małżeństwo formalnie trwa nadal, z czym związany jest brak możliwości zawarcia ponownego małżeństwa przez małżonka pozostającego w separacji. Istnieje również obowiązek wzajemnej pomocy, jeżeli tego wymagają względy słuszności. Jak podkreślił pełnomocnik Z. B. normy prawa ubezpieczeń społecznych mają charakter *ius cogens*, które powinny wykluczać uznaniowość ich stosowania.

**Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania i podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. Wskazał też dodatkowo, że zgodnie z art. 61 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dalej jako K.r.o.) orzeczenie separacji ma skutki takie jak rozwiązanie małżeństwa przez rozwód, chyba że ustawa stanowi inaczej. Ubezpieczona nie spełnia więc warunków określonych w art. 70 ust. 1, 2 i 3 ustawy rentowej.**

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie Z. B. ustalając, że ubezpieczona (ur. w (...) roku) była żoną zmarłego w dniu 4 kwietnia 2012 roku B. B., który uprawniony był do pobierania emerytury. Do dnia śmierci zamieszkiwała wraz z mężem, mimo że wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 8 października 2010 roku orzeczono separację małżonków. Z. B. nie miała ustalonego sądownie prawa do alimentów ze strony męża, utrzymywała się jednak z emerytury B. B.. Małżonkowie posiadali wspólne konto bankowe, na które wpływała emerytura męża. Utrzymaniem mieszkania, zakupami, gotowaniem i praniem zajmowała się odwołująca. B. B. był uzależniony od alkoholu.

Odwołując się do treści art. 67 ust. 1 pkt 3 i art. 70 ustawy rentowej oraz art. 61 § 1 K.r.o., a także przy uwzględnieniu orzecznictwa Sądu Najwyższego, sąd pierwszej instancji uznał, że orzeczenie separacji wyklucza prawo wdowy do renty rodzinnej, jeżeli nie miała ona w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową. Skoro Z. B. z mocy wyroku sądowego pozostawała w separacji z B. B. i nie miała alimentów ze strony męża ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową, to nie nabyła prawa do renty rodzinnej po mężu. W związku z powyższym Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonej.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł pełnomocnik Z. B., który zaskarżył rozstrzygnięcie w całości zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 70 ustawy rentowej, poprzez jego błędną wykładnię. Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie Z. B. prawa do renty rodzinnej, ewentualnie wniósł o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji oraz wniósł o zasądzenie na rzecz ubezpieczonej kosztów postępowania za obie instancje.

W uzasadnieniu autor apelacji ponownie przytoczył argumenty zaprezentowane w uzasadnieniu odwołania od decyzji organu rentowego. Dodatkowo wskazał, że przesłanka pozostawania we wspólności małżeńskiej niezbędna dla zweryfikowania uprawnień wdowy do renty rodzinnej nie została zdefiniowana w prawie ubezpieczeń społecznych. Powinna więc być oceniana na podstawie materiału dowodowego sprawy. Wnoszący apelację przytaczając poglądy doktryny argumentował, że o wspólności małżeńskiej świadczy rzeczywisty związek łączący oboje małżonków, obejmujący wspólne zamieszkiwanie i prowadzenie wspólnego gospodarstwa, wspólne pożycie, wierność i pomoc we współdziałaniu dla dobra rodziny. Małżonkowie B., mimo formalnej separacji, zachowali faktyczną wspólność małżeńską. Pełnomocnik ubezpieczonej argumentował ponadto, że nie do zaakceptowania jest stanowisko, które pozbawiałoby współmałżonka prawa do renty rodzinnej, tylko z tej przyczyny, iż mimo prawnej możliwości zobowiązania współmałżonka do wypłaty świadczenia alimentacyjnego, z możliwości tej nie skorzystał. W przypadku dobrowolności wypłaty świadczeń, nie sposób mówić o obowiązku wystąpienia w tym przedmiocie na drogę sądową. Podsumowując apelujący wywodził, że niezdefiniowana przesłanka niepozostawania wdowy we wspólności

małżeńskiej do dnia śmierci męża, wymagała zebrania wszechstronnego materiału dowodowego co do istnienia więzi małżeńskich ubezpieczonej i zmarłego, tymczasem sąd pierwszej instancji, w ocenie strony, lakonicznie odniósł się do zgromadzonych w sprawie dowodów.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja Z. B. okazała się nieuzasadniona. Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne zaprezentowane przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie widząc przy tym potrzeby ich ponownego, szczegółowego przytoczenia.

Na obecnym etapie postępowania stan faktyczny sprawy był pomiędzy stronami niesporny. Zgodnie z ustaleniami sądu pierwszej instancji Z. B. do chwili śmierci męża, mimo orzeczonej separacji, wspólnie z nim zamieszkiwała. Małżonkowie posiadali jedno konto bankowe, na które wpływała emerytura B. B.. Utrzymaniem mieszkania, zakupami, gotowaniem i praniem zajmowała się odwołująca. Niesporna jest też okoliczność, że ubezpieczona nie posiadała ustalonego sądownie prawa do alimentów po zmarłym mężu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miała zatem właściwa wykładnia przepisów prawa zarówno ubezpieczeń społecznych, jak i prawa rodzinnego. Art. 70 ustawy rentowej w ust. 3 stanowi, że „małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową”. Zarazem zgodnie z art. 61<sup>4</sup> § 1 K.r.o. „orzeczenie separacji ma skutki takie jak rozwiązanie małżeństwa przez rozwód, chyba że ustawa stanowi inaczej”. Powyższe oznacza, że prawo do renty rodzinnej ma tylko ta małżonka pozostająca w separacji, która miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Stanowisko powyższe jest ugruntowane zarówno w judykaturze, jak i wśród komentatorów. W uzasadnieniu wyroku z dnia 9 sierpnia 2007 r. (sygn. I UK 67/07, OSNP z 2008 r., nr 19-20, poz. 297) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że sytuacja, w której wdowa, mimo orzeczonej separacji, pozostająca we faktycznym pożyciu z małżonkiem separowanym, nabywałaby prawo do renty rodzinnej, pozostawałaby w całkowitym oderwaniu od znaczenia separacji, przewidzianej w art. 61<sup>1</sup> § 1 K.r.o. Co więcej, prowadziłyby to do akceptacji sytuacji, w której - dla przepisów prawa ubezpieczeń społecznych, wykładanych z uwzględnieniem przepisów prawa rodzinnego - obojętny pozostawałby stan prawny, mający przecież doniosłe znaczenie dla stosunków małżeńskich. Z tego względu Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że przesłanka uzasadniająca orzeczenie separacji w postaci zupełnego rozkładu pożycia nie pozostawia wątpliwości co do tego, że jej występowanie jest jednoznaczne z brakiem wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy rentowej. Nawiazanie ponownych więzi między małżonkami, utożsamianych z pojęciem faktycznego pożycia małżeńskiego, nie prowadzi do restytucji wspólności małżeńskiej, gdyż bez zniesienia separacji nie mogą być przywrócone więzi formalnoprawne.

Także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2009 roku (sygn. I UK 255/08, M.P.Pr. z 2009 r., nr 6, poz. 327) wskazano, że zgodnie z art. 61<sup>4</sup> § 1 KRO orzeczenie separacji ma takie skutki jak rozwiązanie małżeństwa przez rozwód, chyba że ustawa stanowi inaczej. Separacja w swych skutkach zrównana jest z rozwodem. Odstąpienie od tej zasady możliwe jest jedynie na mocy wyraźnej ustawowej regulacji. Regulacji takiej nie zawiera jednak art. 70 ust. 3 ustawy rentowej, który stanowi jedynie, że małżonka rozwiedziona ma prawo do renty rodzinnej tylko wówczas, gdy zmarły małżonek zobowiązany był na jej rzecz do alimentacji. Brak regulacji następstw separacji w tym przepisie ma taki skutek, że pojęcie „małżonki rozwiedzionej” należy interpretować tak, że obejmuje ono również małżonkę pozostającą w separacji. A zatem w sensie prawnym małżonka separowana nie jest wdową, lecz małżonką rozwiedzioną i tylko z tego punktu widzenia trzeba dokonywać subsumcji normy prawnej.

Powyższe oznacza, że na potrzeby niniejszej sprawy zbędnym było badanie wzajemnych relacji osobistych i majątkowych pomiędzy Z. i B. B.. Z racji orzeczonej separacji nie istniała między nimi w znaczeniu prawnym więź w postaci wspólności małżeńskiej. Nawet pozostawanie w nieformalnym konkubinacie nie dawało podstaw do ustalenia

prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu (porównaj m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 1998 r., sygn. II UK 286/98, OSNP z 1999 r., nr 23, poz. 760).

Ponadto zaznaczyć należy, że wbrew intencjom apelującej, sąd ubezpieczeń społecznych nie jest władny do badania motywów jakie przyświecały małżonkom przy występowaniu o orzeczenie separacji. Wszelka argumentacja odnośnie choroby alkoholowej męża i woli skłonienia go do zmiany postępowania poprzez uzyskanie orzeczenia w postaci separacji małżonków pozostawała dla sprawy obojętna. Ustalenia w zakresie realności rozkładu pożycia stron nie mogłyby być wszak w sprzeczności z tymi zapadłymi w prawomocnie zakończonym postępowaniu sądowym toczącym się przed sądem rodzinnym, w którym orzeczono separację. Ponadto na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. niniejszy sąd jest związany prawomocnym wyrokiem wydanym w sprawie I C<sup>6</sup> sep. 637/10.

Okoliczność, że Z. B. nie przysługiwały alimenty od separowanego małżonka ma doniosłe znaczenie prawne. Uprawienie do renty rodzinnej jest z założenia surogatem świadczeń uzyskiwanych przez uprawnionych za życia ich żywiciela. Przy czym z prawa tego mogą korzystać jedynie wdowcy posiadający do tego tytuł prawny w postaci orzeczenia o ponoszeniu kosztów na utrzymanie rodziny małżonków nie pozostających we wspólnym pożyciu, bądź orzeczenia o prawie do alimentów w przypadku małżonków rozwiedzionych albo separowanych. Powyższe wyklucza ubieganie się o prawo do renty rodzinnej osób pozostających nawet w wieloletniej wspólności majątkowej, jednak nie posiadających do tego postaw prawnych (konkubentów).

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny apelację uznał za bezzasadną i podlegającą oddaleniu, o czym orzekł na podstawie 385 k.p.c.

SSO del. Andrzej Stasiuk SSA Jolanta Hawryszko SSA Anna Polak